

Ranko Ukulele, Miłość jak bambosz

Filmowa miłość jest przereklamowana
zbyt stresująca, zbyt lekko ubrana
stojąc nad przepaścią walcząc z potworami
trudno dostrzec, co jest między nami
ja wolę pomału i na spokojnie
począć aż przysiądziesz się do mnie
i połączy nas to, że z pudełka Merci
zjadasz te, co nie smakują mi

Potrzebna mi jest miłość jak bambosz
nie dlatego, że rozlazła
a dlatego, że chętnie bym w nią wlaźła
stopami, kolanami, po pas bym się zapadła
tak by już nikt nie dał rady by jej zabrać
nie jak taki but co się dobrze prezentuje
a po cichu w środku obciera i kłuje
tylko miłe i miękkie coś
takiego jak bambosz

Ktoś, kto posmyra mi plecki
gdy świat jest zimny, zdradziecki
i solidarnie się wkurza
na wszystko co mnie oburza
z kim można siedzieć godzinami w ciszy
stykając się palcami

Potrzebna mi jest miłość jak bambosz
nie dlatego, że rozlazła
a dlatego, że chętnie bym w nią wlaźła
stopami, kolanami, po pas bym się zapadła
tak by już nikt nie dał rady by jej zabrać
nie jak taki but co się dobrze prezentuje
a po cichu w środku obciera i kłuje
tylko miłe i miękkie coś
takiego jak bambosz